

Przedpłata w Administracji 0,90 zł, miesięczn.,
z odnośnieniem do domu 1,— zł. miesięczn.,
przez pocztę 1,25 zł mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str.
1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie
na str. 4-tej 10 gr m/m.

URĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.

W Y C H O D Z I W S R O D Y I S O B O T Y .

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39. Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164
Za redakcję działu nieurzęd. odpowiedzialny: Redaktor Kazimierz Reszelski, — Krotoszyn, ul. Floriańska 1. Zakład i miejsce odbicia, Drukarnia Krotoszyńska, Krotoszyn

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzycze — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Wpływają wkłady do banków

„Biała wojna“, czy — jak się ją również zwie „wojna nerwów“ — zmierza do dwu osiągnięć: po pierwsze — wstrząsu moralnego strony przeciwnej, po wtóre — wstrząsu gospodarczego.

O tym, że u nas śladu wstrząsu moralnego nie było pod wpływem „białej wojny“ — dziś już wie cały świat, i dziś już to przyznać musi nawet ten, kto nam wydał „wojnę nerwów“. Wstrząs moralny miał się wyrazić w oświadczeniu mas społecznych uczuciem lęku, w zmęczeniu spokojnego toku pracy, w nastrojach panikarskich, w defetystycznych horoskopach na przyszłość. Stało się właśnie wprost przeciwnie. Postawa naszego społeczeństwa budzi podziw. Zaniepokojenia ani śladu. Wszędzie głęboka wiara w zwycięstwo. Spokój naszym niezłomny. Praca w normalnym trybie.

Więc na odcinku publicznego morale — „biała wojna“ zakończona walnym zwycięstwem.

Spójrzmy na drugi odcinek: gospodarczy. Czy udało się tu w „białej wojnie“ dokonać u nas wstrząsu, podważyć nasze pozycje gospodarcze, wywołać defetystyczne nastroje, godzące w nasze ekonomiczne osiągnięcia?

Wiemy z mnóstwa faktów, że każda dotychczasowa próba wstrząśnięcia naszego organizmu gospodarczego, skończyła się całkowitym niepowodzeniem. Wprawdzie radio niemieckie co dzień obwieszcza światu, że jesteśmy nad brzegiem przepaści gospodarczej, że tuż — tuż, a spotka nas krach i nansowy — ale są to poprostu z palca wysane wymysły i kłamstwa, nie posiadające najmniejszego odpowiednika w „rzeczywistej rzeczywistości“, są to „pia desideria“, którym kłam zadaje zwiększające się z każdym miesiącem i dniem tempo naszego rozwoju gospodarczego.

Rozwój ten nie zasnął od marca, gdy poczęła się „biała wojna“, ani przez chwilę zahamowania. Wystarczy spojrzeć na C. O. P., na przeszło 70 nowych fabryk, które tu powstają, — wystarczy spojrzeć na Gdynię, gdzie — jak właśnie donoszą — nie ma już ani jednego bezrobotnego pracownika fizycznego (gdy w roku ubiegłym jeszcze ich było sporo), — wystarczy spojrzeć na ruch budowlany w kraju, bynajmniej pod wpływem stanu zagrożenia wojennego nie zmniejszony w bieżącym sezonie, a właśnie wykazujący większe niż poprzednio

natężenie — by nabrać przekonania, że również i na odcinku gospodarczym jesteśmy na najlepszej drodze wygrania „wojny nerwów“.

Spójrzmy jednak na inny sprawdzian, który może najdosadniej charakteryzuje postawę naszą wobec wydanej nam „białej wojny“.

Oto mamy przed sobą sprawozdanie inspektoratu bankowego ministerstwa skarbu za miesiąc czerwiec, dotyczące działalności naszych banków prywatnych i domów bankowych.

W marcu, jak wiadomo, pod świeżym wrażeniem ówczesnych wypadków na arenie międzynarodowej — zagarnięcia

Czechosłowacji i Klaipedy — z banków poczynają odpływać wkłady. Co płochliwsze elementy tezauryzowały swój pieniądź, wycofując go z banków. Rychło jednak nastąpiło otrzeźwienie. Już w czerwcu zaznaczył się ruch powrotny: wkłady zaczęły wpływać do banków...

O 9 i pół miln. zł. w ciągu czerwca — w porównaniu z końcem maja — zwiększyły się natychmiast płatne wkłady. O prawie 3 miln. zł. wzrosły w czerwcu salda rachunków bieżących. O prawie 12 i pół miln. zł. zwiększyły się w prywatnych instytucjach bankowych lokaty — a równocześnie z tym wzrostem lokat w bankach krajowych począł się spadek łącznej pozycji zobowiązań wobec banków zagranicznych.

O czym te cyfry świadczą? Chyba tylko o coraz większym uodpornieniu społeczeństwa wobec sugestii panikarskich, a odprężeniu na odcinku gospodarczo-finansowym, o przenikającym coraz bardziej społeczeństwo przeświadczeniu, że jedyną odpowiedzią na „wojnę białą“ może być tylko wzmożone tempo pracy i zwiększony jeszcze proces kapitalizacji wewnętrznej.

Ani moralnie, ani gospodarczo „biała wojna“ nie spełniła nadziei tych, którzy ją nam wydali. Wprost przeciwnie: duchowo nas zahartowała, a materialnie pobudziła do zwiększonego wysiłku twórczego.

MANIFESTACYJNY POGRZEB POSTERUNKOWEGO SZWAGŁA.



Wojewoda dr. Grażyński dekoruje trumnę ze zwłokami ś. p. Wiktora Szwagła posterunkowego policji wojew. śląskiego, który pełniąc służbę zastrzelony został przez dywersantów niemieckich.

Czy to nie jest dziwne?

(Z.A.P.) Propaganda III. Rzeszy usiłuje rozpowszechnić w Europie pogłoskę o rzekomo strasliwym ucisku Niemców w Polsce.

Zaprzeczanie tej nonsensownej propagandzie jest całkowicie zbyteczne. Cyfry sprawozdań organizacji niemieckich, ilustrujące lękusowe formy życia Niemców w Polsce a nawet absurdałne przeprosty utrzymujące się do dzisiaj z krzywdą dla ludności polskiej — są powszechnie znane.

Pragniemy tu jedynie zwrócić uwagę na pozornie drobny, w rzeczywistości ważny, mający znaczenie dokumentu fakt. Tym faktem, ilustrującym rzeczywistą sytuację Niemców w Polsce jest dział ogłoszeniowy dzienników niemieckich w Polsce.

kich w Polsce.

Otóż jedyną zmianą jaką obserwujemy w tym dziale, jest zanik od kilku miesięcy ogłoszeń polskich firm handlowych. Co do tej zmiany nie mają zapewne Niemcy żadnych zastrzeżeń. Jest to bowiem zdrowy odruch społeczeństwa polskiego, spowodowanego przez nielojalne a nawet wrogie wystąpienia Niemców w Polsce.

Natomiast ogłoszenia niemieckich przedsiębiorst, zawodów wolnych oraz ogłoszenia prywatne wypełniają jak dawniej, tak i teraz niejedną kolumnę druku.

Świadczy to poza wszystkim innym o normalnym życiu gospodarczym mniejszości niemieckiej w Polsce.

W prasie polskiej w Niemczech nigdy, w żadnym okresie współzycia polsko-niemieckiego, podobny fakt, jak zamieszczanie ogłoszeń nielicznych polskich kupców i rzemieślników w pismach polskich w Rzeszy nie był możliwy pod groźbą bezwzględnego bojkotu społecznego i administracyjnego, aż do likwidacji przedsiębiorstwa, rozboju i napaści osobistych włącznie. Kto się przysto-

(dok. na str. 2)

O. R. P. „WILIA“ W AFRYCE.



Grupa marynarzy ORP. „WILIA“ z legionistami 3 pułku Polaków Legii Cudzoziemskiej, podczas wizyty w Fezie dokąd udali się z wycieczką z Casablanca.

POLACY UCIEKAJĄ Z NIEMIEC

POD OGNIEM KARABINÓW NIEMIECKICH.

(ZAP). Z powodu masowego wzywiania ojców rodzin polskich do obozów pracy, co stanowi ukrytą formę zesłania do obozów koncentracyjnych, jak również z powodu strasznego terroru, ludność polska jest zmuszona do ucieczki do Polski. W nocy z 13 na 14, na odcinku granicznym Lipienica pow. Chojnicki przeszły z Niemiec do Polski 3 rodziny polskie, liczące 19 osób. W nocy 16 b. m.

na odcinku Borowy Młyn, Prądnica i Borzyszkowy przekroczyło granicę 17 rodzin polskich z dobytkiem, złożonym z 32 krów i 6 koni. Polacy ci zostali zmuszeni do ucieczki z powodu wysiedlenia i wezwania do „obozów pracy“ ojców rodzin i zamiaru umieszczenia dzieci w specjalnych zakładach. Grupa ta przebyła granicę pod ogniem niemieckich posterunków granicznych.

Ogłoszenie.

o dodatkowym zaciągu ochotniczym do zasadniczej służby wojskowej w Marynarce Wojennej.

Na podstawie art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 25 z r. 1938 poz. 220) oraz na podstawie rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych Nr. 1311/I Og. z dnia 7 VIII. 1939 r. ogłaszam dodatkowy zaciąg ochotniczy do zasadniczej służby w Marynarce wojennej na następujących warunkach:

1. **ROCZNIKI, KTÓRZY MOGĄ BYĆ PRZYJĘTE — WARUNKI PRZYJĘCIA.** W charakterze ochotników do zasadniczej służby wojskowej w Marynarce wojennej mogą zgłaszać się dodatkowo w r. 1939 mężczyźni urodzeni w latach 1919, 1920 i 1921, którzy posiadają wykształcenie co najmniej czteryh klas (oddziałów) szkoły powszechnej.

Zgłaszający się ochotnicy mogą wyrazić życzenie odbycia służby we Flocie lub we Flotylli Rzecznej, jednak wybór ten jest tylko orientacyjny; ostateczna decyzja należy od władz marynarki wojennej.

Przyjęcie do marynarki wojennej następuje warunkowo, zależnie od zapotrzebowania i wyników badań w Kadry Floty lub w Kadry Flotylli Rzecznej. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy chok zwykłych warunków posiadają pewną praktykę odpowiednią odpowiednimi świadectwami w następujących zawodach: kowalskim, ślusarskim, elektrykarskim, monter, palacza, szelera, maszynisty, cieśli, kucharza, kelnera, marynarza.

Wszyscy zgłaszający się kandydaci muszą zobowiązać się do pozostania w marynarce wojennej na dwa lata w charakterze nadterminowych.

2. Podania o przyjęcie w charakterze ochotników do Marynarki Wojennej powinny być składane do Komendy Rejonu Uzupełnień, właściwej dla miejsca zamieszkania (a nie czasowego pobytu) zgłaszającego się, najpóźniej w terminie do dnia 15 września 1939 r.

3. **DOKUMENTY, KTÓRE MUSZĄ BYĆ DOŁĄCZONE DO PODAN.**

Do własnoręcznie napisanych i podpisanych podań o przyjęcie w charakterze ochotników winny być dołączone w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie następujące dokumenty: a) poświadczenie obywatelstwa polskiego, b) metryka urodzenia, c) poświadczenie niekaralności, d) zezwolenie ojca, lub opiekuna na wstąpienie do Marynarki Wojennej spisane protokółnie w właściwym zarządzie gminy, lub sporządzone w formie aktu notarialnego, bądź też w formie innego aktu pisemnego, uwierzytelnionego przez notariusza, e) świadectwa szkolne stwierdzające wykształcenie określone w punkcie 1, f) ewentualnie posiadane świadectwa przysposobienia wojskowego, g) świadectwo ewentualnej znajomości rzemiosła, a jeżeli ochotnik pełnił służbę w marynarce woj. innego państwa lub w marynarce handlowej, wszelkie dokumenty stwierdzające tę służbę.

Kandydaci, którzy składają podania

jako uczniowie szkół, lub bezpośrednio po opuszczeniu zakładów naukowych — wolni są od przedstawiania świadectw niekaralności.

UWAGA: W myśl okólnika Minist. Skarbu D. V. 50951/5/36 z dnia 14 grudnia 1936 roku dokumenty potrzebne do podania o przyjęcie na ochotnika, mają być przez odpowiednie władze i urzędy wydane bez pobrania opłaty stempowej. Dotyczy to poświadczeń obywatelstwa polskiego, metryk urodzenia oraz poświadczeń niekaralności. Celem uzyskania tych dokumentów bez opłaty stempowej należy do urzędu lub władzy, uprawnionej do wydania danego dokumentu, wnieść niezwłocznie podanie, wyszczególniając dokładnie nazwisko, imię, rok urodzenia i miejsce zamieszkania oraz oświadczając że dokument jest potrzebny dla uzyskania przyjęcia do ochotniczej służby wojskowej. Podanie to jest również wolne od opłaty stempowej.

Akty podpisane przez ojca lub opiekuna a zawierające zezwolenie synowi (pupilowi) na wstąpienie do marynarki wojennej w charakterze ochotnika, zostały zwolnione od opłat stempowych na mocy art. 130 i 209 ordynacji podatkowej z dnia 12 maja 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 346).

4. **TERMIN PRZEGŁADU LEKARSKIEGO OCHOTNIKÓW. — BADANIE SPECJALNE ZGŁASZAJĄCYCH SIĘ DO MARYNARKI WOJENNEJ.**

Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisję poborową odbędzie się w drugiej połowie września br. O terminie stawienia się przed komisją poborową zostaną ochotnicy powiadomieni listownie z wezwaniem.

Ochotnicy przyjęci warunkowo do Marynarki wojennej będą poddani, po wezwaniu, dodatkowemu przeglądowi lekarskiemu we Flocie lub Flotylli Rzecznej, od wyniku którego zależeć będzie ostateczne przyjęcie ich do zasadniczej służby w marynarce wojennej.

W związku z tym, kandydaci przyjęci warunkowo do Marynarki Wojennej mogą wybrać jeszcze jeden z rodzajów wojska, który będzie mianowicie w wypadku nieprzyjęcia ich do marynarki woj. Ewlt. wybór drugiego rodzaju wojska musi ochotnik stwierdzić własnoręcznie na swym podaniu o przyjęcie w charakterze ochotnika. Ochotnicy, którzy drugiego rodzaju wojska nie wybrali zostaną w razie nieprzyjęcia ich do marynarki wojennej, od odbywania służby ochotniczej zwolnieni.

5. **ZACHĘCA SIĘ MŁODZIEŻ DO JAKNAJLECCIEJSZEGO ZGŁASZANIA SIĘ DO MARYNARKI WOJENNEJ W CHARAKTERZE OCHOTNIKÓW GDYŻ:**

1. posiadającym co najmniej ukończone 4 klasy (oddziały) szkół powszechnych służba ochotnicza daje możność poświęcenia się — po jej odbyciu — służbie nadterminowej, a posiadającym co najmniej ukończoną szkołę powszechną stopnia III-go lub równorzędną umożliwia pozostanie w wojskowej służbie zawodowej.

2. służba ochotnicza w marynarce wojennej daje możność zdobycia przez ochotnika pływania na okrętach, poznania świata iudziej, możność służenia w lotnictwie morskim, oraz nabycia fachu, który i w życiu cywilnym daje kwalifikacje do ubiegania się o odpowiednią pracę.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII.
(—) KNOLL General Brygady.

Komunikat clearingowy nr. 19.

Poniższe przesyła się do wykonania, zgodnie z instrukcją clearingową Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 12. 8. 1922 r. Okólnik Nr. 98/P. uzupełniony Okólnikiem Nr. 112/P. z dnia 5 maja 1923 roku.

NR. KOLEJNY 227/39

Zarząd Główny Ordynacji Nicławskiej i Klekicy Leona Ks. Radziwiłła zatrudni niepodległościowca w charakterze marynarza przy myłnie wodnym.

Wynagrodzenie 40,— zł mies. 100 kg. żyta, ogród pod warzywa, mieszkanie i opał oraz 25 centnarów siana rocznie.

Podania z odpisami świadectw z dotychczasowej pracy oraz dowodów stwierdzających udział w walkach o niepodległość należy kierować do Woj. Biura F. Pr. w Nowogródku.

NR. KOLEJNY 228/39

Prywatne Gimnazjum Mechaniczne w Brześciu n/B. zgłasza wolne miejsce pracy dla nauczyciela matematyki i fizyki — inwalidę wojennego lub wojskowego, uprawnionego do nauczania w szkołach średnich zawodowych.

Wynagrodzenie wg. umowy. Ilość godzin pracy wynosić może od 10 do 16 w stosunku tygodniowym, zależnie od życzenia kandydata.

Podania wraz z odpisami dokumentów i życiorysem należy składać do Wojewódzkiego Biura F. Pr. w Brześciu n/B.

NR. KOLEJNY 229/39

Fabryka tektury falistej i kartonów poszukuje wykwalifikowanego, samodzielniego mechanika — konstruktora maszyn do wyrobu tektury falistej.

Wynagrodzenie wg. umowy. Oferty wraz z odpisami świadectw należy kierować do Woj. Biura F. Pr. w Krakowie, ul. Lubelska 27.

NR. KOLEJNY 230/39

Fabryka maszyn i odlewania żelaza w Łodzi poszukuje tokarzy i frezarzy. Praca skordowa, płatna wg. obowiązujących stawek w miejscowym przemyśle metalowym.

Oferty wraz z odpisami świadectw z pracy należy kierować do Woj. Biura F. Pr. Oddział Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. M. Curie-Skłodowskiej 6.

NR. KOLEJNY 231/39

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Warszawie ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę bufetów na stacjach: Tłuszcz, Ragów, Zawiercie, Zgierz z terminem o objęcia w dniu 1 października 1939 r. Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty do Dyrekcji Okr. Kolei Państw. w Warszawie najpóźniej dnia 29 sierpnia 1939 r. do godz.

10. m. 45.

Informacji bliższych udziela Wydział Handlowo-Taryfowy Dyrekcji Okręg. Kolei Państw. w Warszawie (ul. Tarnowska 74, pokój Nr. 265), co dzień od 10 do 12. Otwarcie oferty nastąpi w dn. 29 sierpnia 1939 r. o godz. 11 ej.

NR. KOLEJNY 232/39

Wydział Powiatowy w Sochaczewie poszukuje rzeczoznawcy budowlanego. Wysok. 66 wynagrodzenia wg. VII. gr. posaż. pracowników samorządowych oraz ryczałt na rozjazdy.

Kandydaci winni posiadać: 1) obywatelstwo polskie, 2) wiek do lat 40, 3) ukończone studia wyższe ewentl. średnie techniczne, 4) uprawnienia określone w art. 361 ustawy budowlanej, 5) trzyletnią praktykę w służbie samorządowej lub państwowej. Podania wraz z metryką urodzenia, życiorysem, odpisami świadectw należy składać w Wydziale Pow. w Sochaczewie. Stanowisko do objęcia od zaraz.

NR. KOLEJNY 233/39

Do fabryki przetworów mięsnych w N. Wilejce k. Wilna potrzebni są 4-ej inwalidzi — fachowcy z branży rzeźniczo-wędliniarskiej.

Warunki pracy 8 godzin dziennie w warsztacie wędliniarskim, wzgl. obróbki mięs.

Płaca 20—30 zł. tygodniowo.

Oferty z odpisami świadectw zawodowych i odpisem książki inwalidzkiej, należy kierować do Wojew. Biura F. Pr. w Wilnie.

NR. KOLEJNY 234/39

Do jednej z fabryk na terenie wojew. kieleckiego potrzebni są następujący fachowcy w wieku od 24 do 35 lat, po odbyciu służby wojskowej:

NR. KOLEJNY 235/39

45 ślusarzy.

NR. KOLEJNY 236/39

10 szlifarzy metalu.

NR. KOLEJNY 237/39

2 szlifarzy na okrągło.

NR. KOLEJNY 238/39

10 frezów.

NR. KOLEJNY 239/39

Piecin spawaczy, posiadających umiejętność spawania i elektrycznością i acetylenem.

NR. KOLEJNY 240/39

Piecin kowali. Wynagrodzenie wg. warunków miejscowych. Oferty wraz z odpisami świadectw z pracy należy kierować do Wojew. Biura F. Pr. w Kielcach.

NR. KOLEJNY 241/39

Do fabryki na terenie wojew. kieleckiego potrzebna jest maszynistka-stenotypistka — ze znajomością stenografii i języka niemieckiego lub francuskiego. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji — do 400,— zł mies. Oferty wraz z odpisami świadectw z pracy kierować należy do Wojew. Biura F. Pr. w Kielcach. Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

Przew. Wydziału Powiatowego

(—) WILIMOWSKI

Nr. F. Pr. 20/167/39 Starosta Powiatowy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

„Furor Teutonicus“

w nowym ucieleniu.

Już w starym Rzymie znano i liczone się z pewnym stanem psychicznym Germanów, granicznych z — szaleństwem, niepożytecznością, zupełnym wytraceniem z równowagi dnochowej. Bo i skądże inaczej stare słownictwo łacińskie przekazywałoby potomności określenie „furor teutonicus“? Słowo, z którego potem język włoski urobil wyraz „furioso“, szaleńczy. Widocznie już wtedy, gdy Tacyt charakteryzował plemiona germańskie, spotykano się z wybuchami tej furii, tego zamięszania władz umysłowych, tego załepienia...

Gdy dziś bierzemy do ręki gazety berlińskie, słuchamy radia lub mów wiecowych w Niemczech — nie możemy oprzeć się wrażeniu, że z nawrotem Niemcy ulegają patologizmem stanowi psychicznemu, który już Rzymianie zwali „furor teutonicus“. I że to zdemienienie władz umysłowych, ten szal zborowy, czyni z każdym dniem coraz większe potępy.

Jeszcze do niedawna mógłby publiczność, mówców wiecowych, speakerów radiowych były opętane maniacką koncepcją „zurück zum Reich“ Gdańska.

Potem ogarnęła te móżgi mania przesładowcza: Polacy chcą zniszczyć Niemcy, Polacy zagrażają bytowi Niemiec, Polacy są napastnikami wobec Boga ducha winnych Niemiec.

Potem maniacko objęło dalsze dzieżiny: np. historię minionych stuleci. Wieg np. przed Lignicą w r. 1241 Tatarów pobili nie Polacy, ale... Niemcy, jako że... książę Henryk Pobożny z rodu... Piastów był... Niemcem! Albo Turków z pod Wiednia przejął nie król Jan Szabieński, a wyłącznie niemieckie oddziały księcia Karola Lotaryńskiego.

Ostatnio też „Furor teutonicus“ objawia się już w koczmarnym bredzeniu, w całkowitej niepożyteczności. Jakis w ponurej „idee fixe“ pogrążony mózg wywnętrza się na łamach „National Zeitung“ wielkim dziennikiem narodowo socjalistycznym w Essen, w „Westfali“, że... rozbiory Polski były „aktem mądrości“ winien być obecnie powtórzony... Albo inny opętany furia mózg — Karl Megerle wie się jego nieszczerze posiadacz — snuje na łamach berlińskiej „Berliner Zeitung“ wizję, jak to but germański wzmie pod siebie nie tylko Pomorze i Po-

znańskie, ale i Śląsk polski, bo przecież Niemcy „potrzebują“ polskiego węgla, polskiego żelaza, polskiego cynku, polskiego ołowiu, a to wszystko — pisze — jest przecież „od wieków niemieckie“ i... „honor niemiecki“ wymaga, by „oddane zostało“ Niemcom.

Mamy zatem widocznie do czynienia ze znanym każdemu psychiatrze objawem chorobowym furii, która ojece nowoczesnej psychiatrii, słynny profesor Krafft Ebing, określił jako „maniackischer Grossenwahn“ i „schizophreniczny“ „Verfolgungswahn“, jako chorobę, z niemiecką określoną „Koller“ (w danym wypadku „Polenkoller“).

Jest to tym bardziej charakterystyczne, że ten wybuch „furor teutonicus“ jest produktem tegorocznej koniunktury, dziełem kilku zaledwie miesięcy.

Bo przecież — jeżeli spojrzymy na enuncjację, jakie wychodziły z Niemiec do marca r. b. — a więc momentu upojenia bezkrytycznymi zwycięstwami w Czechosłowacji i Krajach i wysunięcia „żadłu“ wobec Polski — ani śladu nie było tego „Polen-Koller“. Wręcz przeciwnie: nawet z ust najmiarodajniejszych

(dokończenie)

sował do otoczenia, kto mówił po niemiecku, kto nie posyłał dzieci do polskiej szkoły, nie był czynnym działaczem polskim, ten mógł żyć. Tylko tak, a nie inaczej. Natomiast Niemcy, którym tak podobno źle się w Polsce dzieje, nadal mówią publicznie po niemiecku, nadal posyłają swe dzieci do szkół niemieckich, nadal mają swe organizacje narodowo-socjalistyczne, a ich placówki gospodarcze prowadzą nadal normalny swój żywot.

Czyż to nie jest więc dziwne, że ludność polska nigdy, w najlepszym nawet okresie nie miała tych możliwości swobodnej pracy, które do dziś dnia posiada „uciskana“ i „gromiona“ mniejszość niemiecka w Polsce?

W tych warunkach legenda o trudnościach życia Niemców w Polsce pozostanie tylko legendą dla tresowanych obywateli III Rzeszy.

Konfiskata majątków polskich w Niemczech.

(ZAP.) Majatki wysiedlanych ostatnio ze Śląska Opolskiego i Pogranicza Polaków zajmują wzywami z głębi Niemiec rolnicy niemieccy.

W ten sposób przeprowadza się konfiskatę własności polskiej.

zły zapewnienia, nie zdradzają ani krzyży „furor tentoniens”, ani odrobiny manii przesławowej, ani ślady megalomanii w stosunku do Polaki.

Wszak to najwyższy autorytet obecnygo pokolenia Niemców, Führer Adolf Hitler, — pomijając już jego wypowiedzi z r. 1934, 35, 36, i 37 — w r. 1938 kilkakrotnie zapewniał i Niemców i świat cały w takim duchu, że dzisiejsze słowa Goebbelsowi Forsterów, Megerlów i Wyrtlichów, są wręcz zadawaniem kłamstwa wynurzeniem kancelerza. Wszak 20 lutego 1938 Hitler w Reichstagu wczem wobec rozgłaszał, jak to Polska respektuje narodowe stosunki w Gdańsku i oświadczył, jak to pięknie układają się współpraca z Polakami. Wszak 13 marca 1938 Hitler w wywiadzie z angielskim Ward Priemem przyznał, że dla Polski dostęp do morza jest koniecznością. Wszak 23 września 1938 w Pałacu Sportowym Hitler złożył oświadczenie, że Polska i Niemcy nie są sobie wrogi, że nie są sobie nieprzyjaciół. Ba, już w roku bieżącym, 30 stycznia 1939, Hitler w Reichstagu mówił o „zbawiennej” umowie z Polakami.

A „za pania matka”, za Führerem i kancelerzem, wszyscy pomniejsi, wszyscy paladynowie i wykonawcy piali pesny na cześć tych wytycznych, które ustalał wielokroć Adolf Hitler.

Zwłaszcza głośno te pesny w Gdańsku. Tam się wprost zachwytały entuzjazmem.

Wszak to 15 stycznia 1938 Gauleiter Forster oświadczył publicznie:

— „Podkreślam bezwzględnie wolę Niemiec podtrzymania przyjaznych stosunków z Polską za wszelką cenę, wyłączenia z nich na wieki wszelkich przeszkód”.

Wszak to ten sam Forster w końcu listopada 1938 zapewniał korespondenta

„Paris Midi”, któremu udzielił wywiadu: — „Gdańsk nie chce być przyczyną wybuchu ewentualnego konfliktu między Niemcami a Polską”.

Przecież naczelnny redaktor „Danziger Vorposten” p. Zarske 14 marca 1938 tłumaczył gdańszczanom, że „konieczność skazania wolne miasto na polskie zaplecze”. Myśl tę rozwijał już w artykule z 31 grudnia 1937 p. Zarske, pisząc: „Geograficzne położenie Gdańska u ujścia Wisły i jako bramy wypadowej olbrzymiego zaplecza jest niezmienne bez względu na to, czy Gdańsk jest wolnym miastem, czy częścią Rzeczy”. A 4 listopada 1938 w „Danziger Vorposten” p. Zarske zapewniał: „Polska i Gdańsk zgodnie są co do faktu, że wspólnie żyją w jednym obżarce gospodarczym... i że dla tego skazane są na to, iż muszą obok siebie żyć i współżyć”.

Mimo to bardzo niewiele czasu od tych zapewnień, od wypurzeń Führera i jego najbliższych wykonawców.

I to, co w r. 1938 było białe jest czarne, co było słuszne i rozsądne, uchodzi w oczach tych samych ludzi za straszne i wstydliwe, a kompletna przemiana. Czyżby to przesławienie psychiczne, w tak błyskawicznym tempie dokonane, miało uzasadnienie w postępowaniu Polaków, w polskiej agresywności, polskich żądaniach?

Wiemy, że tak przecież nie było. Bo przecież Polska nie występowała z żadnymi żądaniami. Nie Polska zaczęła.

Więc inna jest zgola przyczyna. Jest nią nieszczęśliwy „furor tentoniens” który powrotna fala — jak już kilkakrotnie w ciągu dwóch tysięcy lat dziejów Europy — ogarnął mózgi niemieckie, porabiając je zmysła rzeczywistości i wpędzając w stan patologiczny — „Polenkiller”.

— o —

Pożary.

Danielak Antonina z Mokronosa zgłosiła pożar jaki powstał w dniu 20 bm. około godz. 3.30 na polu pod Kromolodami. Spaliły się 2 stogi żyta. Straty wynoszą 2,500,— zł. które pokryje Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. w Poznaniu.

W czasie burzy jaka tu ostatnio przechodziła piorun uderzył w stodołę Juliana Deckego w Izbienie wódek czego powstał pożar. Pastwa płomieni padła stodoła a w niej 19 wozów żyta, 18 wozów pszenicy i wóz owsa i 1 wóz jęczmienia, młockarnia oraz inne drobne przedmioty rolnicze.

Poszkodowany oblicza straty na 9840 zł. które pokryje Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. w Poznaniu.

Na szkodę Poczty Walentego spalił się w Trzemesznie w dniu 18 bm. od uderzenia gromu stóg żyta. Poszkodowany oblicza straty na 1.000,— zł. które pokryje Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. w Poznaniu.

50 lecie pracy na niwie śpiewaczej.

W bieżącym roku obchodzi 50 lecie na niwie śpiewaczej p. Sikorski Stanisław. Jubilat urodził się d. 23. IV. 1858 r. w Mieszkowie pow. Jarocin. Po ukończeniu nauki w zawodzie tokarza w drzewie, przeniósł się w r. 1889 do Koźmina, gdzie zakłada własny warsztat pracy. Od pierwszej chwili poświęca się pracy społecznej i bierze czynny udział w organizowaniu Kola Śpiewaczego w Koźminie. Wismy o tym, jak trudna była praca społeczna, pod jakim twardego zaborem, a tym bardziej tam, gdzie rozbrzmiewała pieśń polska i rozumieć dośkonale ile pracy poświęcał ludziom i jak jubilat w obronie ducha i kultury narodowej.

W r. 1895 przeniósł się p. Sikorski do Krotoszy, gdzie niezwłocznie przejął pieśń polską. Praca jego nie słabnie i w ten sposób, kiedy pieśń polska może już swobodnie rozbrzmiewać. I dziś, pomimo podeszłego wieku, jest członkiem czynnym, pilnie uczęszcza na lekcje, biorąc czynny udział we wszelkich przejawach życia Kola. Pieśń polską ukołchał i jest jej sercem i całym sercem oddany.

I obecnie, kiedy w dniu 27 bm. obchodzi będzie swój złoty jubileusz, całe śpiewactwo łączy się w wyrazach uznania dla jego pracy i przywiązania, z życzeniami wszelkiej pomyślności oraz nieślabącego zdrowia, stawiając jubilatowi, jako wizerunek i propagatora polskiej pieśni.

Obyśmy mogli takich jubileuszów więcej obchodzić, a wtedy pieśń polska stanie się nieodłącznym składnikiem życia naszej społeczności.

Na F. O. N.

Dnia 5 sierpnia br. zebrał się przed zabudowaniami segielni przystrojonymi w barwy narodowe i zieleni, pracownicy firmy Czubek i Ska z właścicielką p. Czubkowską na czele, by w obecności Pana Starosty Wilińskiego wreszcie Dey Krotoszyńskiego Baonu O. N. dar we wysokości 2354,07 zł. na cele dozbiorzenia Baonu. W pięknych słowach przemówił p. Czubkowską i wskazując na zadanie i cele Obrony Narodowej podkreślił ofiarność pracowników, którzy ze swych skromnych wynagrodzeń za pracę chętniełożyli swe grosze na ten cel. Ofiarodawcom dziękował p. Starosta Wiliński oraz Dca Baonu O. N. akcentując, że tak zarząd jak i pracownicy wznieśli tym i wysocy patriotycznym czynem chlubnie przeżyli się do wzmocnienia obronności naszej granicy.

Oby naśladowania godny przykład ten znalazł jak najliczniejszych następców.

Datki na Fundusz Obrony Narodowej zebrane przez pracowników fizycznych Firmy M. Czubek i Ska — fabryka w Krotoszyźnie. —

1. Czubek Józef 12,50 zł. 2. Kąmierzak Michał 10,06 zł. 3. Jankowski Tomasz 8,75 zł. 4. Porzyż Jan 8,50 zł. 5. Marzalek Antoni 8,75 zł. 6. Osinski Marian 8,75 zł. 7. Brodzik Franciszek 8,75 zł. 8. Jankowski Józef 8,75 zł. 9. Jankowski Stanisław 8,75 zł. 10. Marzalek Franciszek 8,75 zł. 11. Szymanowski Antoni 9,50 zł. 12. Grobelny Stanisław 8,75 zł. 13. Bielak Andrzej 8,75 zł. 14. Jankiewicz Edmund 6,20 zł. 15. Starzyński Antoni 8,75 zł. 16. Trzebiński Franc. 8,75 zł. 17. Brodzik Stefan 8,75 zł. 18. Galewski Stanisław 9,75 zł. 19. Pachciarz Piotr 8,75 zł. 20. Waleczak Andrzej 4,20 zł. 21. Pagel Ryszard 5,79 zł. 22. Dudek Stefan 5,51 zł. 23. Marzalek Jan 5,85 zł. 24. Zmysłony Leon 8,75 zł. 25. Jankiel Stanisław 8,75 zł. 26. Ciępy Lud-

wik 8,75 zł. 27. Marzalek Stanisław 8,75 zł. 28. Dzięczyński Józef 8,75 zł. 29. Pietrasik Michał 8,75 zł. 30. Stefański Marek 8,75 zł. 31. Dudek Michał 8,75 zł. 32. Jankowski Jan 8,75 zł. 33. Bielawny Jan 8,75 zł. 34. Wileczura Stanisław 9,15 zł. 35. Dostatni Jan 8,40 zł. 36. Wawrzyniak Andrzej 9,15 zł. 37. Kąmierzak Antoni 5,77 zł. 38. Margiel Stanisław 9,17 zł. 39. Krzyżanowski Kazimierz 5,05 zł. 40. Kmiecik Tadeusz 5,00 zł. 41. Kmiecinski Czesław 5,00 zł. 42. Czubak Jadwiga 5,79 zł. 43. Zmysłona Maria 5,79 zł. 44. Starzyński Wawrzyn 8,75 zł. 45. Kłaskala Walenty 8,70 zł. 46. Kąmierzak Wincenty 8,70 zł. 47. Jensek Józef 8,75 zł. 48. Namysłak Antoni 8,75 zł. 49. Dudkowiak Marek 8,74 zł. 50. Langner Józef 8,75 zł. 51. Ziemczak Stanisław 8,75 zł. 52. Marzewski Marian 8,40 zł. 53. Maciejewski Stefan 8,75 zł. 54. Niedzielski Józef 8,75 zł. 55. Budyś Stanisław 3,55 zł. 56. Wojtaszek Stanisław 8,80 zł. 57. Kaczyński Michał 8,80 zł. 58. Szych Antoni 4,20 zł. 59. Bartosz Stanisław 8,75 zł. 60. Antkowiak Teodor 7,80 zł.

61. Skrzypek Piotr 8,75 zł. 62. Adamek Franciszek 5,60 zł. 63. Bittner Antoni 5,— zł. 64. Hajdzyon Wawrzyn 5,— zł. 65. Bielawny Kazimierz 5,— zł. 66. Zelazny Czesław 5,— zł. 67. Bała Bronon 5,— zł. 68. Urbanik Józef 5,— zł. 69. Adamek Władysław 5,— zł. 70. Pfeifer Stanisław 5,— zł. 71. Sobczak Stanisław 7,55 zł. 72. Król Kazimierz 5,01 zł. 73. Chabaszewski Alfons 5,01 zł. 74. Kaczyński Jan 5,01 zł. 75. Papież Stefan 5,01 zł. 76. Bajewski Czesław 5,01 zł. 77. Antkowiak Stanisław 8,75 zł. 78. Kłozowski Jan 8,75 zł. 79. Drygas Piotr 8,75 zł. 80. Kanonik Józef 8,75 zł. 81. Stelbe Stanisław 5,41 zł. 82. Jankowska Pelagia 5,45 zł. 83. Kłopotka Helena 5,41 zł. 84. Rajewska Helena 5,53 zł. 85. Trawńska Wiktoria 5,42 zł. 86. Czubak Cecylia 5,53 zł. 87. Michalak Jadwiga 3,54 zł. 88. Zmysłona Stanisława 5,42 zł. 89. Czeszyk Marta 5,49 zł. 90. Bała Ludwika 4,40 zł. 91. Marek Franciszek 8,75 zł. 92. Kozub Stefan 5,77 zł. 93. Adamek Franciszek 5,77 zł. 94. Sutt Maria 5,79 zł. 95. Mazajczyk Franciszek 8,75 zł. 96. Jankowski Ludwik 8,75 zł. 97. Wrynaczyk Józef 8,75 zł. 98. Kłopotki Leon 8,75 zł. 99. Kuźniaki Franciszek 8,75 zł. 100. Bajkowski Jan 8,75 zł. 101. Maciejewski Stanisław 5,80 zł. 102. Wasilewski Stefan 8,75 zł. 103. Starzyńska Maria 5,74 zł. 104. Grzywaczewska Józefa 5,74 zł. 105. Czerwona Agnieszka 5,45 zł. 106. Pługowski Józef 5,00 zł. 107. Sieradzian Wiktoria 5,46 zł. 108. Starzyńska Bronisława 5,46 zł. 109. Rettig Anna 5,76 zł. 110. Pióciennik Stanisław 5,76 zł. 111. Drygas Władysław 5,66 zł. 112. Gwinek Jadwiga 5,42 zł. 113. Jarocki Józef 5,04 zł. 114. Skarzewski Kazimierz 4,20 zł. 115. Pługowska Pelagia 5,53 zł. 116. Dahrowska Józefa 5,53 zł. 117. Wiatrak Maria 5,53 zł. 118. Janysek Jan 8,75 zł. 119. Czubak Jan 8,75 zł. 120. Ostoj Franciszek 8,75 zł. 121. Kubiak Wawrzyn 8,75 zł. 122. Brodzik Wacław 7,— zł. 123. Kąmierzak Franc. 8,75 zł. 124. Piduch Leon 8,75 zł. 125. Selwet Stanisław 8,75 zł. 126. Błaszczak Jan 8,75 zł. 127. Margiel Czesława 5,75 zł. 128. Maciejewska Jadwiga 5,64 zł. 129. Grucella Józefa 5,63 zł. 130. Maciejewska Maria 5,53 zł. 131. Kowalski Franciszek 5,40 zł. 132. Selwet Józef 5,— zł. 133. Kulak Mieczysław 5,— zł. 134. Janocki Bolesław 5,— zł. 135. Michalak Anna 5,41 zł. 136. Urbanik Agnieszka 5,48 zł. 137. Kłaskala Stanisława 5,47 zł. 138. Sehendzilarz Maria 5,43 zł. 139. Sobczak Jan 1. 8,75 zł. 140. Grucella Franciszek 8,75 zł. 141. Starzyński Wojciech 8,75 zł. 142. Pogorzelczyk Andr. 8,75 zł. 143. Syga Ludwik 8,40 zł. 144. Sneh Józef 8,40 zł. 145. Michalak Stanisław 8,40 zł. 146. Łezak Michał 6,60 zł. 147. Kujath Władysław 8,80 zł. 148. Hajdn Piotr 8,40 zł. 149. Grzegorzewski Wł. 8,40 zł. 150. Wolkenstein Fryk 6,60 zł. 151. Strzyżewski Antoni 8,40 zł. 152. Starzyński Wal. 8,40 zł. 153. Kolanowski Franciszek 8,40 zł. 154. Sikora Ignacy 4,— zł. 155. Bielarz Stanisław 4,20 zł. 156. Piekarczyk Teodor 4,20 zł. 157. Grucella Stanisł. 4,20 zł. 158. Walak Wincenty 3,80 zł. 159. Skudlepeki H. 5,60 zł. 160. Czubek Franc. 4,80 zł. 161. Pazek Andrzej 3,80 zł. 162. Waleczak Władysław 5,60 zł. 163. Kurowski Ludwik 5,60 zł. 164. Marzalek Jan II 5,60 zł. 165. Drozda Bonifacy 2,— zł. 166. J. Jawinowa 10,— zł. 167. Cz. Wojtaszek 6,— zł. 168. Synowiec Ludwik 10 zł. razem 1.177.07 zł.

Nowy zapas ziemi na parcelację.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, w „Dzienniku Ustaw R. P.” z dnia 18-go bm. ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go sierpnia 1939 r. o obowiązku parcelacyjnym w pasie granicznym.

Dekret stanowi, że minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych może — jeżeli względy bezpieczeństwa Państwa lub ochrony granic tego wymagają — nałożyć na właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w pasie granic

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 22 VIII. 1939 r. za 100 kg.		
Zyto	12 25	12 50
Pszenica	18,—	18 50
Jęczmień	15 25	15 75
Owies I	13,—	14,—
Maka żytnia gat. I A—55%	20 50	21,—
M. pszen. g. I 0 50%	35 25	37 75
M. pszen. g. I A 0 65%	32 50	35,—
Otręby żytnie	9 75	10 75
Otręby pszenne	11,—	11 50
Groch Wiktoria	31,—	35,—

Poznańskie targowisko miejskie

Poznań, dnia 22 VIII. 39r.		
Placono za 100 kg. żywej wagi.		
WOŁY: Pełnomięsiste wytnoszone		
nieoprzegowe	70—	80
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—	66
Mięsiste tuczone starsze	46—	52
Mięsiste odżywiane	40—	46
BUHAJE: Wytnocz. pełnomięsiste	70—	80
Tuczone mięsiste	58—	66
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze	46—	52
Mięsiste odżywiane	40—	46
KBOWY: Wytnocz. pełnomięsiste	70—	84
Tuczone mięsiste	58—	66
Nietucz. dobrze odżywiane	40—	46
Mięsiste odżywiane	22—	32
JAŁOWICE: Wytnocz. pełnomięsiste	70—	80
Tuczone mięsiste	58—	66
Nietuczone dobrze odżywiane	46—	52
Mięsiste odżywiane	40—	46
CIELETA: Najprzeznaczniejsze	86—	96
leta wytnoszone	80—	84
Tuczone cieleta	70—	76
Dobrze odżywiane	58—	68
SWINIE: Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	124—	128
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	118—	122
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	100—	108
Maciory późne kastraty	108—	120

nym, obowiązek rozparcelowania tych nieruchomości.

Obowiązek rozparcelowania może objąć obszary, wyłączone od tego obowiązku na podstawie art. 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Jak wiadomo, art. 5 tej ustawy ustala, że nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu obszary, niezbędne — przy uwzględnieniu miejscowych stosunków agrarnych — dla utrzymania na odpowiedniej wysokości kultury rolnej i melioracji rolnych w gospodarstwach, prowadzących wytwórczości nasiennej lub hodowlanej, w gospodarstwach o wyróżniających się w danej okolicy intensywności produkcji oraz w gospodarstwach, stanowiących typ wysocy przemysłowiny. dok. nast.

Jarocin.

Wielkie „Święto Strzelców Kurkowych” z okazji strzelania Okręgu Poznańskiego Kurkowych Bractw Strzeleckich w dniach 10 i 11 września br. zapowiada się bardzo obiecująco.

Program strzelu i liczne i bardzo wartościowe nagrody wróżą zaciętą walkę.

Kronika miejscowa.

Wyniki królewskiego strzelania okręgu ostrowskiego Kurkowego Bractwa Strzeleck.

Tegoroczne strzelanie o godność króla okręgu ostrowskiego Kurk. Bractw Strzeleckich odbyło się w Ostrowie. Godność króla okręgu zdobył p. dr. Opieński z Koźmina. Izowym rycerzem został p. Józef Nowacki z Ostrowa, a II-gim rycerzem p. Jan Smoliński z Krotoszy. W strzelaniu o puchar wędrowny pierwsze miejsce zajął p. Józef Wojciechowski z Ostrowska; do tarczy honorowej m. Ostrowska p. Wincenty Chmielewski z Ostrowa. Uroczystej proklamacji króla okręgu dokonał prezes okręgu p. R. man Kubiński z Ostrowa.

Kino „Kristol”.

Kino „Kristol” wyświetla film z zabawnym komikiem ekranu Rima jako rozstrągnięty profesor, łowca, donżuan w tryskającej humoru pikantnej komedii o „MAŁŻENSTWO Z PRZESKODAMI”. Humor! — Dwie! — Pikant!

Seanse: Wtorek 22. 8. 39. godz. 8,45. Środa 23. 8. 39. godz. 6,00 8,45, czwartek 24. 8. 39. godz. 8,45.

Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu 18 bm. podczas gotowania bieleziny w pralni, 3 letnie dziecko Skrzypek Marianna wpadła przez nieostrożność do kotła z gotującą wodą przez co doznała poparzenia na całym ciele przez głowy i prawej ręki. W bardzo ciężkim stanie dziecko odwieziono do Szpitala Miejskiego gdzie w dniu następnym zmarła.

Nocny dyżur apteki.

Od soboty dnia 19 bm. do piątku dnia 25 bm. włącznie nocny dyżur ma APTEKA pod ORŁEM.

Komunikat Związku Rezerwistów.

Plenarne zebranie Związku Rezerwistów odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. o godz. 20,30 w Świetlicy Koła.

Ze względu na chętny porządek obrad stawienie się wszystkich członków jest obowiązkiem.

Kradzież z włamaniem.

W dniu 2 bm. w nocy dokonano kradzieży z włamaniem w mieszkaniu Wittek Jana w Walkowie. Sprawcy kradzieży zabrali 1 rower męski i marynarkę. 1 japońską zieloną i ubranko chłopięce oraz inne przedmioty na ogólną sumę 155,— zł. Powiadomiona policja za złodziejami prowadzi energiczne dochodzenia.

Ostrzeżenie

Ostrzegam przed daniem mojemu synowi Bolesławowi Dominakowi towaru na kredyt, względnie przed pożyczaniem pieniędzy, gdyż za długi jego nie odpowiadam.

Agnieszka Dominakowa.

Potrzebna

od zaraz dziewczyna z gotowaniem
Zgłoszenia: Red. Krot. Ośrodk. Powiat.

Wydzierżawienie polowania

gromady Nowawieś pow. Krotoszyn o obszarze 837 ha na lat 6 odbędzie się w środę, dnia 30 sierpnia 1939 r. o g. 15-ej w lokalu pani Grzesikowej w Nowej Wsi.

Zainteresowani winni złożyć przed rozpoczęciem licytacji zł 50,— kaucji.

Warunki zostaną przeczytane przed rozpoczęciem licytacji.

Nowawieś, dnia 22 sierpnia 1939 r.

Orpel Ludwik
Przewodniczący

Służąca

starsza z gotowaniem
potrzebna od zaraz

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Powiat.

Wialnię

do czyszczenia zboża kupimy
za gotówkę.

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Powiat.

Wydzierżawienie polowania.

W niedzielę dnia 27 br. o godz. 16-tej odbędzie się w drodze licytacji publicznej w lokalu świetlicy w Rojewie (daw. szkoła) wydzierżawienie polowania gromady Rojew o obszarze 134 ha. na przeciąg 6 lat.

Przystępujący do licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 50,— zł.

Szczegółowe warunki dzierżawy polowania przejrzeć można w Zarządzie Sp. Lowieckiej w Rojewie przed licytacją.

Kuca Jan

przewodn. Sp. Lowieckiej.

**CENA TOWARU**

jest równa

dla wszystkich **KLIENTÓW!!!**

„BAZAR” W. Tykociński

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn mód oparty
na uczciwej i najniższej kalkulacji — na zasadzie

„STAŁYCH CEN”

Nasze Hasło: Duży Obrót — Mały Zysk!

„BAZAR” W. Tykociński

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36.

Wszyscy wiedzą!

że najkorzystniej i na najdogodniejszych warunkach spłaty
kupi się:

Radio-aparaty, Rowery damskie i
męskie, Wirówki, Maszyny do szycia

tylko w znanej firmie:

J. Bujakiewicz

Skład rowerów, Radio-aparatów i Maszyn do szycia

Telefon 4.

KOBYLIN

Rynek

W poniedziałek 28-go sierpnia 1939 roku
o godz. 3-ciej po południu

wydzierżawienie potrawu

— drogą licytacji —

W LUTOGNIEWIE POD KROTOSZYNEM.

Korespondenta

na miasto Koźmin
i okolice poszukuje

Wydawnictwo Krot. Ośrodku Powiatów.

DOZBROJMY NASZĄ ARMİĘ!

Augustyn Pilant

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

I delikatesy

Wina - Wódki - Likier.

hurt — detal

Koks - smołę - karbolineum

PO CENACH NAJNIŻSZYCH POLECA

Gazownia Miejska w Krotoszynie

Przy większym odbiorze ceny specjalne